

POLITYKA PAŃSTWA WOBEC WYWOZU ZABYTKÓW ZA GRANICĘ

Określenia dzieł sztuki i wyrobów artystycznych, z jakimi spotykaliśmy się do tej pory w kontekście obiektów ważnych dla dziedzictwa kultury narodowej, były różnorakie. Przez wiele lat, a w szczególności od czasu wprowadzenia w życie ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. obowiązywała nazwa „dobra kultury”. Odniesienie tego określenia w stosunku do określeń w językach europejskich jest oczywiste; angielskie *cultural goods*, francuskie: *biens culturels*, hiszpańskie: *bienes culturales* znaczą dokładnie to samo, co dobra kultury.

Ustawa o ochronie dóbr kultury w artykule 2. precyzowała podmiot rozważań następująco: *Dobrem kultury w rozumieniu ustawy jest każdy przedmiot ruchomy i nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną.*

Artykuł 3. określał powody i cele ochrony dóbr kultury: *1. Celem ochrony dóbr kultury jest ich zachowanie, należyte utrzymanie oraz społecznie celowe wykorzystanie i udostępnienie dla celów naukowych, dydaktycznych i wychowawczych, tak aby służyły nauce oraz popularyzacji wiedzy i sztuki, stanowiły trwałe elementy rozwoju kultury i były czynnym składnikiem życia współczesnego społeczeństwa. 2. Ochrona dóbr kultury polega na zabezpieczeniu ich przed zniszczeniem, uszkodzeniem, dewastacją, zaginięciem lub wywozem za granicę, na zapewnieniu im warunków trwałego zachowania, na opracowaniu dokumentacji naukowej, ewidencji i rejestracji oraz na ich konserwacji, restauracji lub odbudowie, opartych na zasadach naukowych.*

Ustawa wprowadzała także pojęcie „zabytek”, ograniczając jednak możli-

wość określania tym pojęciem dobra kultury wpisane do rejestru zabytków, inwentarzy muzealnych oraz inwentarzy bibliotecznych, z wyjątkiem narodowego zasobu bibliotecznego, chronionego przez odrębne przepisy. Zabytkami były też dobra kultury o oczywistym charakterze zabytkowym. Zabytki wyróżnione w ten sposób podlegały ochronie prawnej.

Rozdział VII *Ustawy o ochronie dóbr kultury* regulował sprawy wywozu dóbr kultury za granicę. Najważniejszym stwierdzeniem zawartym w art. 41., p. 1., było stwierdzenie: *Wywóz dóbr kultury za granicę jest zakazany.* Punkt 2. tego artykułu mówił jednak, że generalny konserwator zabytków w wyjątkowych przypadkach, gdy wywiezienie danego przedmiotu nie spowoduje uszczerbku dla kultury narodowej, mógł zezwolić na jego wywóz za granicę na stałe. Mogło to nastąpić po zasięgnięciu opinii rzeczoznawców tworzących specjalnie do tego celu powołany organ. Organ taki powoływał właściwy minister. On również określał tryb zgłaszania wniosków wywozowych, wydawania zezwoleń i zaświadczeń. W zakresie uprawnień generalnego konserwatora zabytków zawierało się również wydawanie zezwoleń na czasowy wywóz dóbr kultury za granicę. Uprawnienia te minister do spraw kultury mógł przekazać w drodze rozporządzenia odpowiednim organom służby konserwatorskiej.

Artykuł 42. wymieniał obiekty, które nie podlegają zakazowi wywozu za granicę:

- przedmioty nie będące dobrami kultury, po stwierdzeniu tego przez wojewódzkiego konserwatora zabytków lub Bibliotekę Narodową. (w takiej sytuacji wydawano odpowiednie zaświadczenie);
- dzieła twórców żyjących;
- dzieła rzemiosła i przemysłu artystycznego oraz materiały biblioteczne wytworzone po 9 maja 1945 r.;
- dobra kultury przywiezione przez dyplomatów do urzędzenia wewnątrz;
- dobra kultury przywiezione z zagranicy na określony czas.

W rozdziale XIII ustawy zawarto przepisy karne. Świadome wywiezienie zabytku za granicę bez zezwolenia lub

niesprowadzenie zabytku w ustalonym terminie zostało zagrożone karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat 5. Nieświadomy sprawca mógł liczyć się z karą grzywny lub karą ograniczenia wolności. Sąd mógł także orzec przepadek zabytku, nawet w przypadku, gdyby nie był on własnością sprawcy.

Ustawodawca przewidział też kary grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności dla osób sprzedających zabytki, *jeżeli na podstawie towarzyszących okoliczności (sprzedający) powinien przypuszczać, że nabywca zamierza wywieść je za granicę bez zezwolenia, w razie gdy wywóz lub jego usiłowanie rzeczywiście nastąpiły. Nie podlega karze, kto o transakcji wymienionej w ust. 1. zawiadomił organy służby konserwatorskiej dostatecznie wcześniej, aby można było zapobiec wywozowi.*

Jak łatwo policzyć, *Ustawa o ochronie dóbr kultury* obowiązywała nieco ponad 41 lat.

Sprawa wywozu zabytków poza granice państwa nie może być analizowana bez szerokiego, historycznego tła obejmującego przemieszczanie dzieł sztuki w Polsce, sytuację w innych krajach europejskich czy nawet tła tej problematyki w skali globalnej. Historia usiana jest przykładami przemieszczania dóbr materialnych, w tym dzieł sztuki i wytworów rzemiosła. Dotyczy to także wielkich konstrukcji czy budowli. Bez trudu można by zapelnąć efektywnymi przykładami co najmniej kilka stron. Z konieczności też pomijam arcyciekawe wydarzenia XIX-wieczne, ale mające swoje początki wcześniej, a związane z tworzeniem wielkich kolekcji muzealnych.

Początek wieku XIX to okres istotny dla naszych rozważań ze względu na ówczesne kształtowanie się formuły restytucji dóbr kultury zrabowanych w czasie wojen. Formuła ta powiązana była z wyraźną koncepcją dziedzictwa narodowego, która zaczyna obowiązywać na forum międzynarodowym. Wcześniejsze próby wprowadzenia zasady restytucji dóbr kultury przemieszczonych w czasie wojen spotykały się z silnym trwaniem w mentalności ludzi pojęcia zdobyczy wojennych, mającego swoje źródła aż w filozofii prawa rzymskiego.

Początki kodyfikowania zasad ochrony dóbr kultury podczas działań wojennych to, historycznie rzecz biorąc tzw. *Kodeks Liebera*, opracowany na polecenie prezydenta Lincoln'a w 1863 r. dla Armii Stanów Zjednoczonych.

Słupem miłowym w omawianych sprawach stała się IV konwencja haska z 1907 r., a właściwie regulamin dodatkowy normujący ochronę własności nieprzyjaciela w czasie prowadzenia działań wojennych oraz okupacji obcych terytoriów.

Regulamin ten stał się podstawą prawną do szczegółowych ustaleń traktatu wersalskiego. Ograniczając się do wydarzeń XX-wiecznych, można zauważyć, że w przyjętej ówczesnie opinii I wojna światowa zakończona w 1918 roku ustabilizowała międzynarodową sytuację polityczną. Traktat wersalski nakazał w postanowieniach dotyczących zabytków i dzieł sztuki zwrot przemieszczonych obiektów. Polacy nie wykorzystali tej szansy i na zawsze utracona została możliwość odzyskania *Madonny* Boticiclego, która była w posiadaniu rodziny Raczyńskich i przechowywana w zbiorach berlińskich tej rodziny. (W latach 50. ostatecznie Zygmunt Raczyński sprzedał *Madonnę* rządowi zachodnoniemieckiemu).

Traktat z Sain Germain-en-Laye dotyczył zwrotu poszczególnym państwom dóbr kultury i materiałów naukowych przez Austrię. Polska i w tym przypadku przegapiła możliwość odzyskania wielu obiektów wywiezionych z terenów polskich i ograniczyła się jedynie do żądania wydania złotego kielicha króla Władysława IV z Muzeum Nadwornego w Wiedniu.

Zawarty w marcu 1921 r. traktat pokojowy pomiędzy Polską, Rosją i Ukrainą brał pod uwagę zwrot polskich dóbr kultury wywiezionych z terenów Rzeczypospolitej od czasów I rozbioru. Kwestia dotyczyła przemieszczonych zbiorów państwowych i prywatnych: dzieł sztuki, pamiątek historycznych, numizmatów, broni, książek i archiwaliów. Archiwum i biblioteka, medale i numizmaty Radziwiłłów z Nieświeża, biblioteka Żałuskich z Warszawy, muzealia z gmachu Komisji Skarbowej, biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego i Towarzystwa Przyjaciół Nauk,

biblioteki liceum Krzemienieckiego i Uniwersytetu w Wilnie, zbiory z Łazienek, Zamku Królewskiego, Belwederu, Arsenалу, jak również mienie około 200 klasztorów wywiezione do Rosji stanowiły przedmiot zabiegów czynionych przez stronę polską. Działania Komisji Specjalnej utrudniane były przez stronę radziecką, co nie pozwalało na osiągnięcie satysfakcjonujących rozwiązań. Rosjanie uniemożliwiali dostęp do informacji o miejscach przechowywanych obiektów, kwestionowali ich pochodzenie oraz wiarygodność dokumentacji. W grudniu 1927 r. podpisany został układ generalny, na mocy którego odzyskano fragmenty zbiorów prywatnych i państwowych. Odzyskano 21 płócien Canaletta, *Bitwę pod Grunwaldem* Jana Matejki, pomnik Józefa Poniatowskiego dłuta Torvaldsena. Pomimo obowiązującego układu generalnego duża część cennych obiektów do Polski nie powróciła.

Jak wspomniano wyżej, stabilizacja sytuacji politycznej w Europie w latach 20. była przyczyną faktu, iż międzynarodowe gremia zajmujące się zabytkami nie zauważały problemów związanych z ich przemieszczaniem w okresie trwania pokoju. Zajmowano się prawidłowością prowadzenia prac konserwatorskich, ich dokumentowaniem oraz właściwym postrzeganiem roli zabytków przez społeczeństwo, współpracą międzynarodową pod patronatem Ligi Narodów.

Analiza ustaleń konferencji w Atenach oraz w Rzymie z 1931 r., jak również karty ateńskiej i karty rzymskiej potwierdza, że zakres dyskutowanych problemów konserwatorskich nie obejmował zagadnień zmian własnościowych, przemieszczania czy nielegalnego obrotu zabytkami i dziełami sztuki.

II wojna światowa to najbardziej niszczycielski okres w historii ludzkości. Konfiskowanie i przemieszczanie dóbr kultury najpierw przez państwa niemieckie z Niemcami na czele, a później przez Związek Radziecki i Stany Zjednoczone i ich sojuszników do dziś nie uzyskały pełnego światła. Obszerna lista niezalutwowanych spraw zacienia też stosunki polityczno-kulturalne krajów, uczestników II wojny światowej.

Podpisanie układu niemiecko-radzieckiego w 1939 r. umożliwiło zajęcie części ziem Rzeczypospolitej przez wojska sowieckie. Sytuacja ta umożliwiła Armii Czerwonej grabież dzieł sztuki na ziemiach wschodnich na dużą skalę.

Obca administracja wojskowa i cywilna stworzyły także warunki prawne sankcjonujące kradzieże i bezmyślne niszczenie polskich dóbr kultury. Na początku 1940 r. przeprowadzona została reorganizacja muzeów, do których na początku wojny trafiła znaczna część bogatych zbiorów prywatnych przekazywanych przez właścicieli w celu ich ochronienia. Duża liczba polskich dóbr kultury została też rozgrabiona w trakcie okupacji niemieckiej ziem wschodnich.

Podpisany układ PKWN – Związek Radziecki o granicy wschodniej na Sanie i Bugu praktycznie usankcjonował pozostawienie obiektów dziedzictwa kultury polskiej za granicą państwa.

Umowy o repatriacji polskiej ludności z Litewskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej Socjalistycznych Republik Radzieckich z września 1945 r. dopuszczały przemieszczenie niewielkiej liczby dzieł sztuki do ojczyzny. Jednak warunki repatriacji praktycznie uniemożliwiały zrealizowanie – w sumie – mniej istotnych w tamtym okresie spraw.

Rabunkowy stosunek do dzieł sztuki pozostających w posiadaniu Polaków mieli też okupanci niemieccy na terenie tzw. Generalnej Guberni. Już w grudniu 1939 r. H. Frank wydał rozporządzenie o powszechnej konfiskacie przedmiotów o charakterze artystycznym. Zakresem tym zostały też objęte pamiątki rodzinne oraz zabytki kościelne, z wyjątkiem przedmiotów liturgicznych. Rozpoczęła się grabież dziedzictwa polskiej kultury na skalę niespotykaną dotychczas.

W okresie obejmującym lata 1939–1945 niemieckie wojska oraz administracja okupacyjna zajmowały prawie całą Europę. Wyspecjalizowane oddziały nastawione na zagrabienie jak największej ilości złota, srebra, walut rekwirowały szczególnie chętnie dzieła sztuki, cenne książki i dokumenty. Szacuje się, że same tylko dzieła sztuki pozostające do dyspozycji Adolfa Hitlera przewyższały wartością zbiory Metro-

litan Museum w Nowym Jorku, British Museum w Londynie, Luwru w Paryżu i Galerii Tretiakowskiej w Moskwie łącznie. Przekonanie o zwycięstwie koalicji niemieckiej było tak duże, że rabunków nie powstrzymała też Deklaracja Narodów Sprzymierzonych zredagowana w 1943 r., zwracająca uwagę na dramatyczną sytuację i zapowiadająca działania restytucyjne.

Klęska hitlerowskich Niemiec diametralnie zmieniła sytuację. Zwycięscy Rosjanie i Amerykanie wystąpili w roli zawłaszczających dzieła sztuki i kosztowności. Liczba wywiezionych obiektów z okupowanych wschodnich i zachodnich Niemiec na dobrą sprawę nie jest znana. W przypadku Stanów Zjednoczonych możemy w licznych publikacjach znaleźć opisy większości przypadków grabieży dzieł sztuki i innych cennych obiektów (ale także np. koni hiszpańskich, tzw. lipicanów, niezwykle cennej rasy hodowanej przez Niemców niedaleko Triestu). W przypadku „zdobyczy wojennych” wywiezionych do Związku Radzieckiego losy ich w zdecydowanej większości są do tej pory tajemnicą.

Sytuacja po roku 1945, polityczny podział na Wschód i Zachód składające się ogólnie na tzw. zimną wojnę nie pozwoliły na zadowalającą likwidację skutków rabunkowych przemieszczeń dzieł sztuki. Podejmowane próby przez państwa poszkodowane z góry skazane były na niepowodzenie.

Potajemne rejestrowanie wywożonych z terenu Polski dóbr kultury rozpoczęto już na początku okupacji niemieckiej. Dokumentacja ta przekazywana rządowi RP na emigracji pokazywała przede wszystkim działania władz niemieckich przeciwko materialnym fundamentom kulturowym narodu polskiego. Stała się też podstawą do oszacowania strat wojennych i uprawomocniła późniejsze poczynania Biura Rewindykacji i Odszkodowań istniejącego do roku 1951 w ramach Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki.

13 czerwca 1945 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki zwróciło się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych z prośbą o umożliwienie rewindykacji polskich dóbr kultury z terenów ZSRR. Podstawą do ogólnego wystąpienia miał być

Pakt Przyjaźni, Wzajemnej Pomocy i Współpracy. W opracowaniu materiałów rewindykacyjnych wzięło także udział Ministerstwo Oświaty, którego Wydział Bibliotek przekazał memorandum w sprawie repatriacji polskich zbiorów bibliotecznych z ziem wschodnich.

Reakcją ze strony przedstawicieli władz ZSRR były deklaracje, że wszystkie polskie dobra kultury zostaną zwrócone. Zapewnienia te pozostały niestety jedynie w formie słownej.

Dalsze etapy polskich działań to mozolne starania Biura Rewindykacji i Odszkodowań MKiS. Efekty tego to w rezultacie odzyskanie wielu cennych i znanych dzieł sztuki. Poza zasięgiem Biura pozostały jednak obiekty zaginione oraz obiekty, które znalazły się w rękach prywatnych. Należy też stwierdzić, że większa część wystąpień Biura pozostała nie załatwiona lub wręcz bez odpowiedzi.

Likwidacja Biura zakończyła formalne działania rewindykacyjne.

Prace legislacyjne prowadzone po II wojnie światowej nad specjalnym uregulowaniem ochrony dóbr kultury narodowych i międzynarodowych dały właściwe rezultaty. W 1954 r. podpisana została konwencja haska, której stosowny protokół poświęcony został sprawom restytucji. Protokół ten znowelizowano w 1999 r.

Od roku 1991 Biuro Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą wraz z Biurem przyporządkowanym do Ministerstwa Kultury i Sztuki wznowił próby precyzyjnego określenia strat wojennych. Rezultatem tego są wydawnictwa Biura obejmujące straty katalogowane według podziału na poszczególne rodzaje dzieł sztuki. Wydawnictwa te wraz z zawartą dokumentacją stanowią podstawę do żądania zwrotów dzieł sztuki.

Poza dziełami sztuki przemieszczonymi w czasach wojennych za granicą Polski znajdują się też dzieła sztuki skradzione i wywiezione po wojnie. Są to stosunkowo rzadko obiekty muzealne, częściej pochodzące ze zbiorów kościelnych i prywatnych.

Obecnie rolę Biura Pełnomocnika Rządu ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą pełni Departament

ment Dziedzictwa Narodowego Ministerstwa Kultury wspomagany przez odpowiednie służby MSZ.

Od czasu do czasu pojawiają się na rynku antykwarycznym cenne obiekty będące przed wojną w posiadaniu muzeów lub osób prywatnych, bez ujawniania osoby sprzedającej.

Przykładem może być portret księcia pomorskiego Filipa I pędzla Łukasza Cranacha Młodszeo znajdujący się od 1936 r. w Szczecinie. Obraz ten po prawie 50-letnim okresie, kiedy sądzono, że ostatecznie zaginął został wystawiony w 1999 r. na aukcję w Zurychu. Dzięki reakcji rządu polskiego *Filip I* został odkupiony i powrócił do Szczecina.

Lista dzieł odzyskanych jest dość długa i obejmuje m.in.

- obrazy skradzione z Muzeum im. A. Mickiewicza w Śmielowie w 1989 r.: Mommers Hendrik *Dojenie krowy* 2. poł. XVII w., Adrian van de Velde *Krajobraz z pasterzami i bydłem*, 2. poł. XVII w. Johann Ch. Klengel *Wieczór i Poranek*, odzyskane w przypadku dwóch pierwszych obiektów na terenie Holandii w 1990 r., powróciły do Polski w trzy lata później; pozostałe zatrzymane zostały w Austrii w 1996 r., rok później powróciły do kraju;
- obrazy z Muzeum Narodowego we Wrocławiu skradzione ze składnicy w Lubiążu w 1994 r., zatrzymane w Niemczech w 1999 r., powróciły w tym samym roku do Polski;
- dwie figurki lwów stanowiące fragmenty dekoracji portalu zachodniego świątyni „Wang” w Karpaczu, skradzione w 1995 r., odzyskane w wyniku współpracy z policją niemiecką w 1999 r.;
- kopia obrazu Paulusa Pottera autorstwa Karela du Jardinia *Pasterz kerów* (XVII w) skradziona z Zamku Sulzkowskich w Rydzynie w 1995 r., odzyskana w 2001 r. przy współpracy z policją niemiecką;
- XVII-wieczne organy pokojowe wywiezione z Polski w czasie II wojny do Holandii, odkupione z Muzeum Instrumentów Muzycznych w Hadze przez rząd holenderski

i zwrócone do Polski w 1999 r.;

- z 59 inkunabułów i starodruków skradzionych z Biblioteki Jagiellońskiej w 1999 r., w skład których wchodziły m.in. *Cosmographia* Ptolemeusza, *Adversus Calumnitorem Platonis* Bessariona, *Comoediae* Plautusa, odzyskano po dochodzeniach prokuratorskich w Niemczech 20 tytułów (do połowy 2002 r.).

Dla pełniejszego obrazu rozwoju problematyki restytucji na forum międzynarodowym należy wspomnieć o wysiłkach środowisk żydowskich dążących do uzyskania zadośćuczynienia skutkom holocaustu w sferze zrabowanych obywatelom żydowskim dzieł sztuki. Pewne ustalenia polecone do stosowania sformulowano w tej kwestii w 1998 r. w Waszyngtonie w obecności przedstawicieli ponad 40 państw. Ustalenia te zakładają podjęcie szczególnych starań w doprowadzaniu do restytucji dzieł sztuki zrabowanych osobom pochodzenia żydowskiego.

W 1964 r. konferencja generalna UNESCO zaleciła opracowanie konwencji regulującej w globalnej skali sprawy przemieszczania i zmiany własnościowe dóbr kultury.

Rezultat tych prac to tzw. konwencja paryska sporządzona w Paryżu w listopadzie 1970 r. Konwencja dotyczy środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywózowi, wywózowi i przenoszeniu własności dóbr kultury.

Zdefiniowane zostało pojęcie dobra kultury, za które każde państwo ma prawo uważać te dobra, które ze względów religijnych lub świeckich ma znaczenie dla jego archeologii, prehistorii, literatury, sztuki lub nauki (rozwińnięcie z wyszczególnieniem kategorii dóbr kultury).

Uznano, że nielegalny przywóz, wywóz i przenoszenie dóbr kultury stanowią jedną z głównych przyczyn zubożenia dziedzictwa kulturalnego krajów, z których te dobra pochodzą i współpraca międzynarodowa jest jednym z najbardziej skutecznych środków ochrony ich dóbr kultury przed wszystkimi związanymi z tym niebezpieczeństwami.

W tym celu Państwa-Strony zobowiązują się przeciwdziałać takim praktykom dostępnymi im środkami, w szczególności usuwając ich przyczyny, kładąc kres trwającym praktykom oraz udzielając pomocy w niezbędnym naświetleniu ich skutków.” (artykuł 2. konwencji)

Przystąpienie Polski do konwencji nastąpiło 10 stycznia 1974 r. Jako strona Polska została zobowiązana do realizacji licznych obowiązków wynikających z postanowień konwencji.

Należy zauważyć, że konwencja w artykule 6. zobowiązuje Państwa-Strony do stosowania odpowiednich zaświadczeń dla wywożonych dóbr kultury, do zakazu wywozu dóbr bez takich zaświadczeń oraz zobowiązuje do publicznego upowszechnienia tych zasad.

Artykuł 7. formułuje zobowiązanie o podjęciu kroków prawnych w celu zapobieżenia nabywaniu przez muzea i inne instytucje dóbr kultury innych państw nielegalnie wywiezionych z jego terytorium po wejściu w życie konwencji. Należy też zakazać przywozu dóbr kultury pochodzących z kradzieży w innym kraju i na jego prośbę zwrócić dobra kultury do państwa pochodzenia po udowodnieniu racji Strony występującej z prośbą o zwrot.

W artykule następnym Państwa-Strony zobowiązują się do stosowania administracyjnych lub karnych sankcji w stosunku do osób winnych nieprzestrzegania powyższych zakazów.

Konwencja kładzie nacisk na kwestie propagandowe związane z narodowym dziedzictwem kulturalnym oraz na sprawy odpowiedniego finansowania instytucji zajmujących się ochroną dóbr kultury.

Należy stwierdzić, że polskie akty prawne biorą pod uwagę powyższe zobowiązania. *Ustawa o ochronie dóbr kultury i obecnie obowiązująca Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z dnia 23 lipca 2003 roku jak również inne obowiązujące przepisy w pełni respektują postanowienia konwencji UNESCO z 1970 r.

Rozdział V aktualnej *Ustawy* (artykuły od 51. do 61.) reguluje zasady wywozu zabytków za granicę. Zasadnicza zmiana w określeniu tych zasad to dopuszczenie możliwości wywożenia za-

bytków za granicę w stosunku do zakazu takiego wywozu zawartego w *Ustawie* z 1962 r. Za przyczynę takiej zmiany podawane są doświadczenia z praktyki w tym zakresie, a mianowicie fakt, że zdecydowana większość wniosków dotyczących wywozu zabytków za granicę na stałe była rozpatrywana pozytywnie.

Obecnie obowiązująca *Ustawa* przewiduje możliwość wydania 4 rodzajów pozwoleń wywozowych. Są to:

- jednorazowe pozwolenie na stały wywóz zabytku za granicę (art. 51. ust. 3. pkt 1.);
- jednorazowe pozwolenie na czasowy wywóz zabytku za granicę (art. 51. ust. 3. pkt 2.);
- wielokrotne pozwolenie indywidualne na czasowy wywóz zabytku za granicę (art. 51. ust. 3. pkt 3.);
- wielokrotne pozwolenie ogólne na czasowy wywóz zabytku za granicę (art. 51. ust. 3. pkt 4.).

Pozwolenia na stały wywóz zabytków za granicę wydaje minister kultury. Kompetencje te nie dotyczą materiałów bibliotecznych. W przypadku materiałów bibliotecznych wszystkie pozwolenia i zaświadczenia wydaje dyrektor Biblioteki Narodowej (artykuł 58.).

Wydanie pozwolenia na stały wywóz zabytku za granicę minister kultury poprzedza zasięgnięciem opinii komisji złożonej ze specjalistów w określonych dziedzinach ochrony i opieki nad zabytkami. Według informacji zawartej w komentarzu do *Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* decentralizacja wydawania pozwoleń wywozowych w projekcie roboczym ustawy zakładała, że pozwolenia na stały wywóz zabytków miały należeć do kompetencji wojewódzkich konserwatorów zabytków. Komisja sejmowa uznała jednak, że prawo do wydawania decyzji w tym zakresie może mieć wpływ na stan zasobów dziedzictwa kulturowego Polski i utrzymana została sytuacja stanu poprzedniego w tej kwestii.

Według tegoż komentarza nie zostały uwzględnione propozycje środowisk antykwarycznych, sugerujących konieczność posiadania pozwo-

lenia na wywóz zabytku w przypadku przekroczenia ustalonej granicy cenowej zabytku. Uznano, że tego typu rozwiązanie, aczkolwiek stosowane w innych krajach europejskich, nie byłoby słuszne w sytuacji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wnioski o wydanie pozwolenia na jednorazowy wywóz zabytku składane są za pośrednictwem biur konserwatorów wojewódzkich, którzy w przypadku stwierdzenia, że wywóz obiektu nie uszczupli zasobów dziedzictwa narodowego, mogą wydać stosowne zaświadczenie stanowiące dokument wywozowy.

Jednorazowe pozwolenie na wywóz zabytku za granicę ważne jest w okresie roku od daty wydania. Po upływie ważności pozwolenia należy wystąpić o kolejne pozwolenie, z zachowaniem obowiązującej procedury. Od wydanej decyzji odmownej na wydanie pozwolenia wywozowego przysługuje możliwość odwołania.

Kompetencje wydawania pozwoleń na czasowy wywóz zabytków za granicę zachowali wojewódzcy konserwatorzy zabytków. Warunkiem wydania stosownego pozwolenia jest dobry stan obiektu zabytkowego oraz gwarancja zapewnienia jego powrotu.

Okres, na jaki można wywieźć zabytek w oparciu o czasowe pozwolenie, wynosi:

- w przypadku jednorazowego pozwolenia: 12 miesięcy;
- w przypadku wielokrotnego pozwolenia indywidualnego: 3 lata;
- w przypadku wielokrotnego pozwolenia ogólnego: 5 lat.

O terminach wywozu i przywozu należy zawiadamiać konserwatorów wojewódzkich.

Pozostają zabytki i przedmioty o cechach zabytków, których przemieszczanie za granicę nie wymaga pozwolenia na wywóz. Są to:

- zabytki nie wpisane do rejestru zabytków, mające mniej niż 55 lat;
- zabytki techniki nie wpisane do rejestru, mające nie więcej niż 25 lat;
- zabytki przywiezione z zagranicy w oparciu o procedurę odprawy celnej czasowej;

● zabytki przywiezione z zagranicy przez dyplomatów w celu urzędzenia wewnątrz przedstawicielstw dyplomatycznych i urzędów konsularnych;

- dzieła twórców żyjących;
- materiały biblioteczne powstałe po 31 grudnia 1948 r.;
- inne obiekty o cechach zabytków, nie będące zabytkami.

Do ostatniej z wymienionych kategorii mogą należeć np. kopie zabytków czy seryjnie produkowane wyroby rzemiosła artystycznego. Zachowano konieczność uzyskiwania w ich przypadku zaświadczeń wydawanych przez konserwatorów wojewódzkich. Przyczyną zachowania takiego przepisu jest chęć ułatwienia pracy funkcjonariuszom Służby Granicznej i celnikom.

Z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej kwestie wywozu zabytków za granicę regulują również przepisy unijne. Jest to rozporządzenie Rady Unii Europejskiej Nr 3911 z dnia 9 grudnia 1992 r. oraz rozporządzenie Nr 752 z dnia 30 marca 1993 r. Komisji Wspólnot Europejskich zawierające przepisy realizacyjne oraz rozporządzenie Nr 1526 z 16 lipca 1998 r. wnoszące zmiany do rozporządzenia 3911.

Rozporządzenia wprowadzają jednolite wzory pozwoleń na wywóz zabytków poza Unię Europejską i procedury ich stosowania.

Przepisy Unii Europejskiej obowiązujące kraje członkowskie dotyczą też restytucji zabytków bezprawnie wywiezionych za granicę państwa pochodzenia. Stanowi o tym dyrektywa Rady Wspólnot Europejskich Nr 93/7 z dnia 15 marca 1993 r. *w sprawie zwrotu zabytków bezprawnie wyprowadzonych z obszaru państwa członkowskiego wraz z późniejszymi zmianami*.

Procedurze restytucji podlegać mogą zabytki wywiezione z terenu państwa członkowskiego po 31 grudnia 1992 r. Przedawnienie następuje po okresie 30 lat od momentu wywiezienia. W stosunku do zabytków podlegających restytucji stosowane jest kryterium wartości, poniżej której procedura nie może być wszczynana. ■